PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 13

Nr. 5407. Lwów, niedziela 29 sierpnia 1920 Rok XI

W przededniu nowej wojny światowej!

Cziczerin grozi zerwaniem rokowań. — Lenin ogłasza powszechną wojnę proletaryatu. — Rosya wypowie wojnę Francyi. — Powszechna mobilizacya Rosyi sowieckiej.

Krótka ocena sytuacyi na froncie.

(Od naszego sprawozdawcy wojskowego).

Lwów, 28. sierpnia.

Jesteśmy świadkami druzgocących czynów oręża polskiego. Całe północne skrzydło wojsk bolszewickich, dążących do zajęcia Warszawy, przestało istnieć. Przez zajęcie Grajewa zamknęliśmy ostatecznie oddziałom, znajdującym się w północnej części byłej Kongresówki wszystkie drogi odwrotowe. Pozostała jedna droga — przez Prusy wschodnie. I teraz dopiero nasz odwieczny wróg niemiecki będzie miał sposobność ocenić należycie do czego jest zdolna ta „zdezorganizowana armia polska". Przemarsz resztek wojsk sowieckich przez terytoryum niemieckie da możność ocenienia należytego, siły polskiej i tej części ludności, zamieszkującej Prusy Wschodnie, która wahała się ujawnić swe polskie sympatye z powodu bałamutnych opinii o nas, podawanych przez pisma niemieckie.

Dalej na północo-wschód zajęliśmy Grodno i w ten sposób dotarliśmy już w jednym miejscu do linii Niemna.

Na południe — na linii Bugu spokój. Nieprzyjaciel usiłował posunąć się na zachód w rejonie Włodawy, jednak zdecydowane stanowisko naszych oddziałów uniemożliwiło mu wykonanie tego i doprowadziło do rozbicia 519 internacyonalnego bolszewickiego pułku.

W rejonie Sokala oddziały nasze weszły w kontakt z przeciwnikiem.

Pod Lwowem walki dotąd nieukończone.

Ogólnie — na północy nasze uderzenie unicestwiło zupełnie wojska bolszewickie tam działające i otworzyło nam drogę bez przeszkód aż do Wilna, Lidy i dalej. Bolszewicy, utrzymujący linię Bugu, nie mogą się na niej w tym wypadku czuć zbyt bezpiecznie. Akcya z ich strony na tej linii mogłaby być jedynie markowaniem ataku, celem odciągnięcia wojsk naszych z innych odcinków. Zlikwidowanie zaś awantury bolszewickiej pod Lwowem zmusi całą ich obsadę nad Bugiem do pospiesznego odwrotu na wschód.

Brofs.

Wojska nasze koło Brześcia przeszły do akcyi zaczepnej!

Na wschód od Lwowa ciężkie walki!

Komunikat Sztabu generalnego

Warszawa, 27 sierpnia.

FRONT PÓŁNOCNY.

Sytuacya bez zmiany.

FRONT ŚRODKOWY.

Zdobycz nasza na pograniczu pruskiem w ciągu 26 bm. powiększyła się o 4 działa, 30 karabinów maszynowych oraz znaczny zapas materyału wojennego. Uprzedzając planowane przez nieprzyjaciela na dzień 26 bm. ataki na Brześć, oddziały III Dyw. Leg. dnia 25 bm. przeszły do energicznych działań zaczepnych. Główna kolumna nieprzyjacielska zaskoczona na stacyi Żabinka podczas wyładowywania przez ogień na bliski dystans została zdziesiątkowana. Wzięto przeszło 650 jeńców, 11 oficerów liniowych, 2 oficerów sztabu gener. 12 karabinów maszynowych i 4 samochody ciężarowe. Dowódca 57 dyw. sowieckiej i jej sztabu polegli.

FRONT POŁUDNIOWY.

W rejonie na wschód od Lwowa ciężkie walki, które zwłaszcza pod Dziedziłowem, dnia 26 b. m. dochodziły do wysokiego napięcia. W rejonie Bóbrki i Świrza odparto parokrotne zacięte ataki nieprzyjaciela pod Pohorylcami. Oddział 6 dyw. piechoty rozbił 27 p. p. sowieckiej. Wzięto 120 jeńców.

Wzdłuż Dniestru sytuacya bez zmiany.

Naczelne Dowództwo. Sztab Gen.

Sytuacya bez zmian.

Lwów, 27 sierpnia.

Wydział II. Sztabu D. O. G. komunikuje: Na froncie nie zeszły żadne większe zmiany.

CO MÓWI KOMUNIKAT BOLSZEWICKI?

Wiedeń, 28. sierpnia.

(Telef.) (G) Komunikat rosyjski z 26. bm. podaje, że pod Brześciem toczą się uporczywe walki. Pod Lwowem ożywione walki ze zmiennym sukcesem. W obszarze Chersonia, wojska czerwone odparły atak i wzięły wielu jeńców.

GRATULACYE Z POWODU ZWYCIĘSTW.

Wiedeń, 27. sierpnia.

(PAT.) Dnia 25. b. m. u posła polskiego w Wiedniu Szaroty zjawił się szef francuskiej misyi wojskowej w Wiedniu gen. Hallier i poseł holenderski Jonkeer de Weede celem złożenia serdecznych gratulacyi z powodu świetnych zwycięstw wojsk polskich.

Weygand do Naczelnika.

Warszawa, 27 sierpnia.

(PAT). Od generała Weyganda nadeszło do Naczelnika Państwa pismo następującej treści: Panie Marszałku! Pościg za nieprzyjacielem zatrzymując Pana zdala od Warszawy, nie pozwolił mi się pożegnać z Panem po raz ostatni. Żałuję tego gorąco, gdyż chciałem Panu podziękować za okazanie mi zaufania w okresie przesilenia, które tak chlubnie zostało rozwiązane zwycięstwem. Chciałem również Panu wyrazić osobistą moją wdzięczność za nadane mi przez Pana wysokie odznaczenie. Z dumą będę nosił krzyż Virtuti militari. Odznaczenie to byłoby dla mnie jeszcze cenniejszem, gdyby okoliczności pozwoliły mi otrzymać je z własnych rąk Wodza, którego dowództwo dało wojskom polskim zwycięstwo. Racz Pan, Panie marszałku, przyjąć wyrazy czci i hołdu. Podp.: Weygand.

MARSZAŁEK FOCH GRATULUJE.

Paryż, 27. sierpnia.

(PAT.) Marszałek Foch wystosował depeszę gratulacyjną do generała Weyganda, w której prosi go, aby w jego imieniu złożył życzenia Naczelnej komendzie WP.

Wojskowa misya francuska na froncie pol.

Lwów, 8 sierpnia 1920.

P. de Mazerat, szef szwadronu przesłał do pułkownika de Renty następującą wiadomość: Mam zaszczyt donieść Panu, że w dniu 3 sierpnia w bitwie pod Klekotowem, zabito podemną konia w bagnach podczas odwrotu i groziło mi niebezpieczeństwo dostania się w niewolę kawaleryi bolszewickiej, będącej za nami w pościgu. Sierżant I. szwadronu 5 p. ułanów Władysław Wojciszewski, widząc moje krytyczne położenie, ofiarował mi swojego konia. Uważam, że taki postępek w chwili grożącego niebezpieczeństwa jest dowodem wzniosłego poświęcenia i niezwykłej odwagi i szczęśliwy jestem, że mogę Panu o tem donieść. Podp. de Mazerat.

Do żołnierza polskiego.

Warszawa, 27 sierpnia.

(PAT). Dowództwo frontu półn. wydało odezwę do żołnierza polskiego wychwalającą jego męstwo i wyrażającą uznanie za wszystkie poniesione trudy, za uratowanie honoru polskiej siły zbrojnej i za uratowanie stolicy.

ENTUZYAZM WŚRÓD LUDNOŚCI POMORZA.

Grudziądz, 27. sierpnia.

(PAT.) Gdy zwycięska nasza armia wyparła bolszewików ze wschodnich kresów Pomorza, entuzyazm i radość zapanowały wśród ludności. W ślad za armią naszą posuwa się propaganda polityczna narodowa, mająca na celu werbunek do armii ochotniczej. W dniach 24 i 25 b. m. odbyły się w Brodnicy i Działdowie wiece olbrzymie, które stały się wielką manifestacyą narodową. Uchwalono wysłać telegramy do Naczelnika Państwa i gen. Hallera.

SMUTNE POŁOŻENIE POLSK. INTERNOWANEJ STRAŻY GRANICZNEJ.

Gdańsk, 27. sierpnia.

(PAT.) „Dziennik gdański" opisuje bardzo smutne położenie polskiej straży granicznej, która w liczbie około 2000 ludzi zmuszoną była schronić się przed najazdem bolszewickim do Prus wschodnich. Dziennik wskazuje na fakt, że żołnierze pruscy umyślnie namawiają internowanych do ucieczki, poczem strzelają do nich z tyłu. W ten sposób zabito jednego Polaka a 4 ciężko zraniono.

POSEŁ WŁOSKI MIAŁ ROZKAZ POZOSTANIA W WARSZAWIE.

Rzym, 27. sierpnia.

(PAT.) Radio. — Minister spraw zagranicznych Sforza polecił włoskiemu posłowi w Polsce Tomassini'emu, ażeby pozostał wraz z rządem polskim w Warszawie do ostatniej chwili. Koła urzędowe polskie wyraziły zadowolenie z powodu takiego dowodu zaufania Włoch do siły i odporności polskiej.

BELGIA ZGODZI SIĘ NA WYWÓZ AMUNICYI DO POLSKI.

Lyon, 27. sierpnia.

(PAT.) Radio. — Z Brukseli donoszą: Członek rządu belgijskiego oświadczył, że z powodu obecnej sytuacyi, rząd zgodzi się na wysyłanie broni i amunicyi do Polski.

ŁADOWANIE AMUNICYI DLA POLSKI.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Antwerpii telegrafują: Parowiec angielski „Marcel" rozpoczął ładowanie amunicyi przeznaczonej dla Polski.

Prasa ang. obecnie się cieszy.

Londyn, 27 sierpnia.

(PAT). „Morning Post" wyraża radość, że Polska uniknęła strasznego niebezpieczeństwa, jakie jej zagrażało i dodaje, że Francya udzielając jej pomocy, wyświadczyła nieocenioną przysługę cywilizacyi. Niemcy, które liczyły na to, że Francya będzie odosobniona, a Polska stanie się sowiecką, poznali swoją omyłkę i są obecnie gotowe do wykonania postanowień konferencyi w Spaa. „Times" podnoszą, że Anglia i Francya spotkały się na terenie wspólnej, zdrowej polityki w sprawie polityki wschodniej. — „Daily Chron." pisze: Jeśli nasze nadzieje, aby Rosyę skierować na drogę pokoju — zawiodą — to będzie to wyłącznie winą rządu rosyjskiego.

NARÓD POLSKI U SZCZYTU SŁAWY.

Węgrzy wobec „cudu Wisły".

Budapeszt, 27. sierpnia.

(PAT.) Radio. Ujnemsedeg omawiając zwycięstwa polskiego, nazywa cudem Wisły, który uwolnił Europę od strasznego koszmaru. Opuszczona Polska sama walczyła o swoją egzystencyę. Węgry przygotowały energiczną pomoc, ale przeszkodziła im zazdrość pewnych czynników. Naród polski podniósł się teraz na szczyt sławy a ze zwycięstwa polskiego wynikają obecnie dla Europy nowe możliwości i nowe obowiązki. Europa powinna pomódz Polsce w walce przeciwko niebezpieczeństwu światowemu.

Budapeszt, 27. sierpnia.

(PAT.) W. B. K. Na wczorajszem zebraniu municypalnego budapeszteńskiego wydziału rady miejskiej, radny Dr. Władysław Kazay z partyi chrześcijańsko-komunalnej zwrócił uwagę na świetne zwycięstwa polskie i podkreślił, że naród polski zawdzięcza je swojemu trzeźwemu narodowemu konserwatyzmowi, patryotyzmowi i poszanowaniu tradycyi. Mowca zaproponował wysłania do burmistrzów Warszawy i Lwowa depeszy gratulacyjnej z powodu zwycięstw wojska polskiego (burzliwe oklaski). Imieniem mniejszości przyłączył się do tej propozycyi radny Józef Pakors, który wskazał, że zwycięstwo polskie jest zwycięstwem kultury i oświaty, które mogą się rozwijać pomyślnie tylko na zasadach narodowych (huczne oklaski). Mowca czuje się szczęśliwym, że tym zgodne są wszystkie partye. Wniosek Kazay'a przyjęto jednomyślnie wśród entuzyastycznych oklasków.

Trzeba prowadzić pościg bezwzględny!

Francya da Polsce pomoc w stworzeniu dobrej armii!

Oświadczył to gen. Weygand.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Redaktor dziennika „Journal de Pologne" rozmawiał z gen Weygandem kilka godzin przed jego odjazdem z Warszawy. Gen. Weygand powiedział:

Armia polska ma doskonały pierwiastek pełen ognia,

odczuwający walkę manewrową. Z tego pierwiastka

można utworzyć dobrą armię.

Brak jej jeszcze dostatecznie silnego szkieletu organizacyjnego, aby przetrwać godzinę próby. — Szkielet taki należy stworzyć przez dobry korpus oficerski i dobrze wyszkolony korpus podoficerski.

Francya jest zdecydowana dać Polsce pomoc w utworzeniu dobrej armii.

Rząd polski pragnie pokoju i jest w tem pragnieniu popierany przez wielkie mocarstwa. Można mieć nadzieję, że

przed zimą będzie zawarty pokój,

którego wszyscy z całego serca pragniemy.

Na zapytanie, czy nie ma obawy, aby armia bolszewicka się zorganizowała, odpowiedział gen. Weygand: Zapewno wszystko jest możliwe. Jeżeli pokój nie będzie zawarty przed zimą, — trzeba będzie,

aby wojska polskie zatrzymały się na korzystnych pozycyach,

nadających się do zwycięskiego odparcia ataku. Obecnie armia polska ściga nieprzyjaciela.

Trzeba prowadzić ten pościg bezwzględnie,

aby wyciągnąć ze zwycięstwa wszelkie możliwe korzyści i przeszkodzić bolszewikom w zorganizowaniu się.

Mam nadzieję, że armia polska nie zostanie wciągniętą zbyt daleko,

albowiem mogłoby to sprowadzić nieporozumienia między Polską a państwami zachodniemi, co byłoby pożałowania godne. Wierzę, że w całej tej sprawie przeważy rozsądek.

„Bolszewizm rosyjski w przededniu likwidacyi?"

„Zniszczenie armii jest zniszczeniem systemu?"

Taką opinię wyraził Kiereński.

Wiedeń, 27. sierpnia.

(PAT.) Z Londynu. Kiereński oświadczył korespondentom prasy angielskiej, że bolszewizm w Rosyi znajduje się w przededniu zupełnej likwidacyi. Rząd sowietów nie zdoła w ciągu zimy zorganizować nowej armii a ponieważ władza Lenina i Trockiego opiera się jedynie na armii, zniszczenie tej armii przez Polaków oznacza równocześnie zniszczenie całego systemu bolszewickiego, choćby nawet Polacy nie ścigali dalej armii sowieckiej.

Biją bolszewików na wszystkich frontach!

Jednolity front Wrangla z Kubańcami zadecydowany!

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Rokowania prowadzone między główną kwaterą Wrangla a rządem kubańskim celem utworzenia jednolitego frontu dały dobre wyniki. Spraw politycznych nie poruszano. Postanowiono natomiast działać na podstawie wspólnego planu strategicznego.

Odessa w przededniu upadku!

Bolszewicy okopali sie o kilkanaście kilom. na północ od miasta!

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: Agencya rosyjska donosi z Sebastopola, że powstańcy rozpoczęli gwałtowny atak na Odessę. Miasto znajduje się w przededniu upadku. Bolszewicy opuścili linię kolejową Odessa—Hazdelnaja i okopali się o kilkanaście klm. na północ od miasta.

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYCIE!

Datki na plebiscyt przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zach., Lwów, pl. Maryacki 10

Olbrzymie zwycięstwo Wrangla na północnym Krymie!

Konstantynopol, 27. sierpnia.

(PAT.) Havas. — Komunikat o akcyi wojskowej Wrangla podaje, że wojska jego zajęły 26 bm. miejscowości Staniskaja Radskaja na połudn. od Anapy Rukowickaja i stacyę kolejową Tinhowskaja. Armia południowa odniosła olbrzymie zwycięstwo w północnej części Krymu, biorąc olbrzymią ilość wozów i bogate łupy.

Wrangel idzie naprzód.

Konstantynopol, 27 sierpnia.

(PAT) Havas. Wedle ostatniego sprawozdania wojsk. armii Wrangla, wojska jego obsadziły Rajewsk, na połudn. wschód od Anapa i stacyę kolej. Tomaszewsk. Armia południowa odniosła wielkie zwycięstwo, biorąc wielu jeńców i obfity łup.

MOSKWA ZANIEPOKOJONA SUKCESAMI

Nauen, 27. sierpnia

(PAT.) Radio. Wedle „Izwiestia" rząd moskiewski jest bardzo zaniepokojony z powodu sukcesów generała Wrangla. Dziennik pisze między innemi: **Zwycięstwa Wrangla, które liczy na słabą spójność czerwonej republiki i na pomoc chłopów ukraińskich grozi nam utratą basenu dońskiego, granicy z Kaukazem i zagłębia naftowego w Baku, co byłoby dla gospodarstwa rosyjskiego klęską.** — Wojna przeciwko gen. Wranglowi jest teraz pierwszą troską czerwonej republiki. Musimy go pokonać wszystkiemi siłami, jednek bez osłabienia głównej armii operującej w Polsce.

RESZT ODEBRANY BOLSZEWIKOM.

Połdnu, 27. sierpnia

(PAT.) Radio. — Angielska depesza oficyalna z Teheranu donosi, że Reszt został bolszewikom odebrany przez perską kawaleryę, która uporczywie prowadziła ofenzywę, rozpoczętą tydzień temu. Bolszewicy wycofali się do Emzeli.

PRAGA PRZECIW WRANGLOWI.

Praga, 27. sierpnia.

(PAT.) „Pravo Lidu" donosi, że w Pradze znajduje się biuro werbunkowe Wrangla pod kierownictwem generała Leontiewa. Biuro to utrzymuje stosunki z rosyjskim pułkownikiem żandarmeryi Lamowskim. Kuryerzy Wrangla swobodnie uwijają się w Pradze. Prasa czeska domaga się wydalenia członków tego biura z Czecho-Słowacyi.

Zrywa się nowa zawierucha światowa!

Pokój czy wojna powszechna?

Przebieg trzeciego posiedzenia konferencyi mińskiej!

Układy toczą się dalej.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Kopenhagi donoszą: Wedle oficyalnych doniesień bolszewickich, przebieg III. posiedzenia konferencyi pokojowej w Mińsku miał przebieg następujący: III. posiedzenie odbyło się 23. bm. Przewodniczący del. polskiej Dąbski złożył oświadczenie w sprawie zagranicznych warunków traktatu pokojowego przedstawionych przez rząd sowietów i stwierdził, że warunki te nie są do przyjęcia. Przewodniczący del. rosyjsko-ukr. odpowiedział na to słowami: A więc układy odbywają się w dalszym ciągu.

Polacy odrzucili bolszewickie warunki!

Cziczerin grozi zerwaniem rokowań!

Königswusterhausen, 26. sierpnia.

(PAT.) Radio. Kamienew zakomunikował rządowi angielskiemu telegram Cziczerina, którym tenże donosi, że **Polacy odrzucili bolszewickie warunki i wzdragają się przyjąć granicę nakreśloną przez Najwyższą Radę. Cziczerin wskazuje, że ociąganie się Polaków w przyjęciu najważniejszych warunków musi sprowadzić zerwanie rokowań.**

KONFERENCYA RYSKA NIE WYDAŁA REZULTATÓW.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Helsingforsu telegrafują: **Konferencya w Rydze nie wydała dotąd żadnego pozytywnego rezultatu.** Przedstawiciele Finlandyi zachowują się biernie nie posiadając dostatecznych pełnomocnictw, zachowanie się zaś delegatów łotewskich i estońskich cechuje nerwowość z powodu wiadomości o wydarzeniach na froncie polskim, tworzących nową podstawę rokowań.

BIAŁORUŚ PROTESTUJE PRZECIW POKOJOWI LITEWSKO-ROSYJSKIEMU.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Rząd białoruski zwrócił się do państw zachodnich z protestem z powodu niektórych postanowień pokoju, zawartego między Litwą i Rosyą, naruszającego prawa suwerenne narodu białoruskiego.

Sowiety cofają warunek przygotowania broni i amunicyi dla 200.000 ludzi!

Odpowiedź sowietów na notę Balfoura.

Wiedeń, 27 sierpnia.

(PAT.) B. K. z Londynu. Iskrowo. Urzędowo podano, że odpowiedź rządu sowietów na notę Balfoura nadeszła wczoraj wieczorem do Londynu. Rząd sowietów oświadcza w tej nocie, że powodowany życzeniem przywrócenia pokoju na całym świecie, **gotów jest cofnąć warunek, aby Polacy przygotowali broń i amunicyę dla 200.000 robotników.** Rząd sowietów jest zdania, że w ten sposób spełnił życzenia rządów angielskiego i włoskiego.

Dwa pisma Cziczerina do delegacyi sowieckiej w Londynie.

Cziczerin grozi zerwaniem rokowań!

Stara się zaprzeczyć zwycięstwom polskim!

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują: **Cziczerin przesłał bawiącej tu delegacyi sowieckiej dwa pisma, w których utrzymuje, że Polacy odmówili dyskusyi nad propozycyami rosyjskiemi. Oświadcza on, że gdyby Polacy w dalszym ciągu obstawali przy żądaniu, aby delegacya rosyjska zrzekła się natychmiast swoich zasadniczych postulatów, wówczas musiałoby nastąpić zerwanie rokowań.**

W drugiem piśmie datowanem 24. bm. Cziczerin usiłuje **zaprzeczyć faktowi zwycięstwa polskiego nad armiami sowieckiemi i oświadcza że wobec gwałtownego posuwania się wojsk rosyjskich na Warszawę nie można było zabezpieczyć flanków, to też ruch oskrzydlających armii polskiej zmusił bolszewików do cofnięcia się, co nastąpiło w porządku. Armia sowiecka gotowa jest do świeżego ataku w stosownej chwili. Wiadomości podawane przez radiostacye polskie są wymysłem.**

Rosya zarządza nowy pobór!

Wiedeń, 28. sierpnia.

(Telef.) (G) Moskiewskie „Izwiestia" donoszą, że w Rosyi **ma być zarządzony nowy pobór.** Całe państwo podzielono na 93 okręgów wojskowych, w których wszyscy od chłopców szkolnych do mężczyzn w wieku lat 50 mają być wojskowo wyszkoleni. Jak donosi, to pismo, **rezerwy dotych czas nie naruszone, i wynoszą rzekomo 7,400.000 (?) ludzi.**

Bolszewicy planują kontrofenzywę!

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Wedle rozszerzanych w Berlinie wiadomości, bolszewicy przygotowują kontrofenzywę w rejonie Niemna.

Sowiety zamierzają wypowiedzieć wojnę Francyi!

Praga, 27. sierpnia.

(Telef.) (G) „Venkov" cytuje doniesienie prasy moskiewskiej wedle której na ostatniem posiedzeniu rządu sowietów, **większością głosów miano przyjąć wniosek wypowiedzenia wojny Francyi.** Wniosek motywowano udzieleniem pomocy przez Francyę Polsce i Wranglowi.

W Moskwie postanowiono spalić wszelkie mosty!

Kamieniew i Krassin zostali odwołani!

Lenin ogłasza wojnę światową proletaryatu!

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Londynu telegr. że **Kamieniew i Krassin zostali odwołani na specyalny rozkaz rządu sowieckiego. W Moskwie postanowiono zerwać wszelkie mosty i kwestyę władzy sowieckiej uczynić kwestyą rewolucyi światowej. Lenin wydał odezwę, w której mówi: Stójmy wobec nowej wojny światowej nie z ugrupowaniami państw lecz walki proletaryatu komunistycznego z imperyalizmem. Zbrojne powstanie ludu roboczego na zachodzie ułatwi drogę armii czerwonej.**

Delegaci sow. niegrzeczni wobec L. George'a.

Wiedeń, 27 sierpnia.

(PAT). Wedle doniesień „Tempsa", zachowanie się delegacyi bolszewickiej wobec Lloyd George'a było wprost bezwzględne i niegrzeczne ostatnimi czasy.

KRASSIN I KAMIENIEW USIŁUJĄ WYWRZEĆ PRESYĘ NA RZĄDZIE ANGIELSKIM.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Londynu donszą: **Krassin i Kamieniew usiłowali ponownie wywrzeć presyę na rząd angielski za pomocą związków robotniczych.** Zwołana w tym celu konferencya doszła wpraw-

dzie do skutku, lecz spełzła na niczem, albowiem żądania Kamieniewa nie zostały uwzględnione. Odnosi się wrażenie, że delegacya sowiecka straciła posłuch wśród robotników londyńskich.

KAMIENEW ODJEŻDŻA NA FRONT.

Wiedeń, 27. sierpnia.

(PAT.) B. K. z Londynu. Kamieniew, który oczekuje odpowiedzi swego rządu na notę Balfoura, odjedzie potem do Rosyi, gdzie ma objąć jako wyższy komisarz stanowisko na froncie.

KOŁA RZĄDOWE PATRZĄ OBOJĘTNIE NA ZAPOWIEDZIANY WYJAZD DELEGATÓW ROS.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: „Journal“ dowiaduje się z Londynu, że koła rządowe patrzą obojętnie na zapowiedziany wyjazd Kamienewa i Krassina z Londynu. Rozumieją one, że rokowania ekonomiczne mogą być prowadzone dalej tylko wówczas, jeżeli pokój między Rosyą i Polską będzie podpisany.

ANGIELSCY ROBOTNICY PONAWIAJĄ ŻĄDANIE POKOJU Z ROSYĄ.

Londyn, 27. sierpnia.

(PAT.) Reuter. Wobec tego, że rząd sowietów zawiadomił, iż zgadza się na cofnięcie warunków co do utworzenia milicyi w Polsce, komitet robotniczy wezwał rząd angielski, aby podał warunki pod jakimi, gotów jest zawrzeć z Rosyą pokój. Podobne wezwanie wystosowano także do rządu sowieckiego z żądaniem podania warunków.

DZIŚ ROBOTNICY ANGIEL. ROZPOCZYNAJĄ PRAWDOPODOBNIE STRAJK GENERALNY.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują: W ciągu piątku odbywały się głosowania organizacy robotników węglowych w sprawie proklamowania strajku generalnego. Istnieje tu przekonanie, że robotnicy opowiedzą się za strajkiem a w tym wypadku strajk rozpocząłby się 28 b. m.

MILLERAND DO SOWIETÓW.

Wiedeń, 27 sierpnia.

(PAT.) B. K. z Paryża. Millerand wystosował do rządu sowietów następującą depeszę: Do komisarzy ludowych w Moskwie. Przyjmuję do wiadomości oświadczenie panów złożone wobec Nansena, że panowie zgadzacie się na propozycyę rządu francuskiego jaknajrychlejszej wymiany jeńców francuskich za jeńców rosyjskich. Jeżeli do dnia 1 października b. r. będzie choćby jeden tylko Francuz wbrew swojej woli zatrzymany na terytoryum rosyjskiem, wówczas będę zmuszony przy pomocy floty francuskiej stworzyć takie gwarancye bezpieczeństwa w Rosyi południowej, jakie okażą się bezwzględnie konieczne.

PRELIMINARZE ARMEŃSKO-SOWIECKIE PODPISANE

Lyon, 27. sierpnia.

(PAT.) Radio. — Według „Petit Parisien“, w związku z zawarciem rozejmu między sowietami a Armenią podpisana została preliminarna umowa pomiędzy obu rządami. Armenia przyjęła wszystkie warunki proponowane przez Moskwę, a między innemi warunek, zapewniający sowietom połączenie z Anatolią przez objęcie w posiadanie dystryktu Karadagh. Delegaci sowieccy oczekiwani są w Erywaniu, ażeby ustanowić podstawy definitywnego pokoju.

Co mówią nasi najserdeczniejsi?

FANTASTYCZNE BAJECZKI CZESKIE.

Praga, 28. sierpnia.

(Telef.) (G) Dzienniki czeskie wypisują fantastyczne historye o utworzeniu rządu rad w Galicyi wschodniej. Wedle tych relacyi, siedzibą rządu rad ma być Stanisławów, a szefem rządu niejaki Baker.

JESZCZE JEDNO BEZCZELNE KŁAMSTWO NIEMIECKIE.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Berlina telegrafują do dzienników warszawskich, oczywiście przez rząd niemiecki inspirowane wiadomości opiewają, że między Będzinem a Częstochową koncentruje się artylerya polska, jako też oddziały innych gatunków broni. Niewątpliwie idzie tu o nowy akt gwałtu polskiego przeciwko Niemcom. Oddziały drugiej straży granicznej stoją w pogotowiu do marszu. Wiadomości te są wyssane z palca i mają służyć za pretekst ewentualnych antypolskich zarządzeń niemieckich.

„Gdańsk nie jest jeszcze wolnem miastem!“

„Polacy do Gdańska mają specyalne prawa!“

Przemówienie sir Tovera na gdańskiej Radzie Stanu.

Gdańsk, 27. sierpnia.

(PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady stanu wygłosił Tower dłuższe przemówienie, w którem między innemi oświadczył: angielski i włoski prezydent ministrów omawiali w Lucernie kwestyę gdańską i oświadczyli, że ostatnie wypadki w Gdańsku sprzeciwiają się stanowczo ustanowieniom traktatu pokojowego. Niepokoje uliczne są dowodem, że miasto Gdańsk nie jest w stanie utrzymać spokoju i porządku.

Rezolucye konstytuanty w sprawie neutralności Gdańska wywarły u mocarstw sprzymierzonych zdziwienie i oburzenie.

Miasto Gdańsk nie jest jeszcze wolnem miastem i absolutnie nie ma prawa mówić o neutralności.

Wszyscy Panowie wiecie o tem, że traktat pokojowy przyznaje Polsce specyalne prawa. Spodziewam się, że wkrótce będzie można w Paryżu rozpocząć rokowania w sprawie konwencyi z Polską. Czy panowie sądzicie, że po tem, co się stało, mocarstwa sprzymierzone będą miały większe zaufanie do Gdańska? Czy panowie sądzicie, że da się pogodzić z traktatem pokojowym, że część ludności, choćby nawet niewielka, czyni przeszkody w wysyłaniu do Polski amunicyi, pasażerów i reemigrantów? Doszliśmy dziś tak daleko, że mocarstwa sprzymierzone postanowiły natychmiast, że klauzule art. 104 trakt. pokoj. dotyczące swobodnego utrzymania portu w Gdańsku, mają być ściśle przeprowadzone, a gdyby w tej kwestyi pojawiły się trudności, przyjdą do Gdańska dalsze transporty wojsk zagranicznych i okrętów wojennych. Miałem już 15 b. m. wyjechać do Paryża, ale uczynię to dopiero wtedy, gdy wróci tu porządek. Zapytywano mnie, czy mojem zdaniem, Gdańsk jest godny być wolnem miastem. Co mam na to odpowiedzieć?

Polacy mają do Gdańska specyalne prawa,

które nie zostały dopełnione. Zrobiono wszystko, aby uniemożliwić Polsce swobodnego używania portu. Już we Francyi podniesiono przeciwko mnie ostatnie zarzuty, że zanadto stoję po stronie Gdańska i występuję przeciwko Polsce. Moją polityką w Gdańsku było rządzić tu w spokoju, doznałem jednak wielkiego rozczarowania. Wolność, którą obdarzyłem obywateli, zaufanie, które im okazywałem, zostały tak dalece nadużyte, że

Gdańsk nie uszanował nawet traktatu pokojowego ani układu z 22 sierpnia b. r.

który ja podpisałem. Jest to hańba dla Gdańska. Mówicie panowie zawsze o 12.000 bezrobotnych w Gdańsku, mimoto prawdopodobnie będziemy musieli sprowadzić do Gdańska żołnierzy i robotników, gdyż nie zrobiono tego, co jest obowiązkiem robotników gdańskich.

TOWER — ZWOLENNIKIEM NEUTRALNOŚCI GDAŃSKA.

Nauen, 27. sierpnia.

(PAT.) Radio. — Prasa niemiecka wyjaśniająca kwestyę Gdańska twierdzi, że Tower poprzednio sam wypowiedział się za neutralnością Gdańska. Jego oświadczenie, że jeszcze nie jest przesądzonem, czy Gdańsk wogóle jest państwem wolnem i że rozstrzygnięcie tego nastąpi w ciągu dni następnych określa prasa niemiecka, jako sprzeczne z art. 102 trakt. wersalskiego.

OŚWIADCZENIE GDAŃSKIEGO BURMISTRZA.

Nauen, 27. sierpnia

(PAT.) Radio. — W gdańskiej Radzie stanu, na przemówienie Towera, oświadczył burmistrz Sham, że zgromadzenie ustawodawcze wnioskiem o neutralności Gdańska nie przekroczyło swoich kompetencyi. Wnioskiem tym chciała ludność gdańska wyrazić najgłębsze życzenie, aby Gdańsk nie był wciągnięty w wojnę. Co się zaś tyczy odmowy robotników, to nigdzie na świecie nie można zmusić robotników do wykonywania pracy, której oni odmawiają. Uchwały zgromadzenia ustawodawczego nie są skierowane przeciwko Polsce. Mowca prosił sir Towera o zakomunikowanie tego oświadczenia Radzie ambasadorów.

PROTEST POLSKI PRZECIW NEUTRALNOŚCI GDAŃSKA.

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W sprawie neutralności Gdańska ogłoszonej przez konstytuantę gdańską imieniem rządu polskiego, z polecenia ministra spraw zagranicznych, komisarz generalny Rzeczypospolitej polskiej p. Biesiadecki wręczył 23. bm. Wysokiem Komisarzowi ententy sir Reginaldowi Towerowi notę następującej treści:

Na posiedzeniu konstytuanty wolnego miasta Gdańska 20 bm. 1920 przyjęto wniosek komisyi dla spraw zagranicznych, który postanawia odnieść się do Wysokiego Komisarza z prośbą o ogłoszenie najściślejszej neutralności Gdańska w wojnie między Polską a Rosyą sowiecką. Rząd Rzeczypospolitej polskiej polecił mi zaprotestować u waszej Ekscelencyi jako tymczasowego administratora Gdańska z ramienia mocarstw sprzymierzonych przeciw tej uchwale. Uchwała ta sprzeciwia się postanowieniom i duchowi traktatu wersalskiego, według którego artykułu 104 Polska ma mieć wolny i niczem nieograniczony dostęp do morza, oraz według którego ma Polsce przysługiwać prawo prowadzenia spraw zagranicznych przyszłego wolnego miasta Gdańska. Po myśli też i w duchu traktatu wersalskiego zawarta została prowizoryczna umowa między Polską a Gdańskiem 22. stycznia br., którą podpisał J. Ekscelencya, jako przedstawiciel państw sprzymierzonych i czasowy administrator przyszłego wolnego miasta Gdańska. Artykuł 15 tej umowy zapewnia Polsce ze strony Gdańska wszelkie ułatwienia przewozu transportów wszelkiego rodzaju a także materyałów wojennych przez Gdańsk. Umowa ta została przedłużona uchwałą rady ministrów z 12. bm. i nadal pozostaje dla obu stron obowiązująca.

Uchwała konstytuanty łamie powyższą umowę, ponieważ w swoich praktycznych skutkach wprowadza zatamowanie przewozu przez port gdański materyału wojennego dla Polski, a nawet zwraca się przeciwko powrotowi reemigrantów do ojczyzny. W ten sposób uchwała ta spowodowała faktyczną blokadę Polski i uniemożliwiła całkowicie dostarczenie pomocy przyrzeczonej Polsce przez aliantów i współdziałania ich z Polską w walce z bolszewikami.

Anglia wzmacnia załogę Gdańska.

Paryż, 27 sierpnia.

(PAT). Jak podaje „Temps“ z Londynu, okręty wojenne angielskie mają być wysłane do Gdańska dla wzmocnienia tamtejszej załogi.

Usunięcie Sicherheitswehry ze Śląska rozpoczęło się!

Bytom, 27. sierpnia.

(PAT.) W nocy z 25 na 26 bm. rozpoczęło się usuwanie Sicherheitswehry z Górnego Śląska. Usunięto ją najprędzej z Zabrza, a dziś w nocy ma ona być usunięta z Bytomia, Katowic, Gliwic i innych miast. Do końca bm. w myśl życzenia komisyi rządzącej Sicherheitswehry nie będzie już na całym terenie plebiscytowym G. Śląska.

Konferencya przedst. organizacyi.

Bytom, 27 sierpnia.

(PAT.). Dziś odbyła się tu konferencya przedstawicieli polskich stronnictw i polskich organizacyi zawodowych przy współudziale komisarza plebiscytowego p. Korfantego. Postanowiono wydać odezwę do strajkujących robotników z wezwaniem do wznowienia pracy. Ponadto postanowiono wezwać ludność do składania broni w urzędach gminnych. Dopóki jednak broni tej nie odbiorą władze koalicyjne, ludność ma stawiać przy broni swoje posterunki, które od władzy koalicyjnej odbiorą pokwitowanie wydania broni.

NIEMCY ZGODZILI SIĘ NA WARUNKI POLSKIE

Bytom, 27. sierpnia.

(PAT.) We środę wieczorem odbyło się w Bytomiu wspólne zebranie przedstawicieli Polaków i Niemców celem omówienia sposobu przywrócenia spokoju i porządku na G. Śląsku. Zebranie to odbyło się z inicyatywy Niemców. Ze strony polskiej wzięli w niem udział: p. Korfanty i adwokat Wolny. Ze strony Niemców centrowiec ks. Ulitza i żyd Bloch, adwokat bytomski. Przedstawiciele polscy oświadczyli, że przywrócenie spokoju możliwe jest tylko po wykonaniu warunków, które delegaci robotników polskich przedłożyli komisyi rządzącej, a które przez komisyę zostały już przyjęte. Najważniejszym z tych warunków jest usunięcie sicherheitswehry i zaprowadzenie wspólnej milicyi, składającej się w połowie z Niemców i Polaków. Przedstawiciele niemieccy zgodzili się na warunki polskie dziś mają te warunki przedłożyć do zatwierdzenia zebraniu przedstawicieli partyi górno-śląskich, które zostało zwołane do Gliwic.

POLSKI KOMISARYAT PLEBISCYTOWY O SYTUACYI NA ŚLĄSKU.

Bytom, 27. sierpnia.

(PAT.) W Nr. 12 urzędowego „Orędownika“ komitetu plebiscytowego omawiane są ostatnie wypadki na G. Śląsku. Między innymi powiedziano tam: Jeżeli dla kogokolwiek te wypadki były niespodzianką, nie wydawały się one dziwne ani niemieckim ani kierowniczym sferom. Komisaryat plebiscytowy polski za pośrednictwem delegacyi polskiej w Spaa ujawnił całe sprzysiężenie militarno-bolszewickie na G. Śląsku. To co się tu rozpoczęło, było z góry zapowiedziane. Partya wojenna w Niemczech szuka tylko pretekstu aby wywołać wojnę z Polską i wkroczyć na G. Śląsk. Jakkolwiek to może wydawać się nieprawdopodobne, to jednak pamiętać należy, że zamach stanu Kappa był o krok oddalony od wojny zaczepnej Niemiec przeciwko Polsce. Równocześnie miał zaatakować nas bolszewicy. Siły międzysojusznicze są za słabe, aby złamać wybuch, który na pewne nosić będzie formę powstania ludności cywilnej niemieckiej przeciwko władzom koalicyjnym i Polakom. Komisya popełniła błąd, że wbrew traktatowi i wbrew przestrogom ze strony polskiej, pozostawiła całą administracyę cywilną Niemcom, tak, że obecnie cały aparat urzędniczy stoi na usługi spiskowców. Drugi błąd polega na tem, że koalicya od strony Niemiec nie zamknęła granicy i nie zarządziła kontroli paszportowej. Kontrola ta została wprowadzoną dopiero w połowie czerwca br. W ten sposób wszystkie organizacye bojowe niemieckie miały przez szereg miesięcy otwarte wrota. W ciągu ostatniego roku napłynęło na G. Śląsk około 70.000 osób nieuprawnionych do głosowania, a połowa z nich, to żołnierze, należący do różnych tajnych organizacyi. Odpowiedź, cośmy na G. Śląsku czynić powinni, znajduje się w odezwie nawołującej do tworzenia straży obywatelskiej i usunięcia napływających żywiołów przybyłych tu w ciągu ostatniego roku.

Wrocławscy Niemcy zdobyli szturmem konsulat polski i franc.!

Nauen, 27. sierpnia

(PAT.) Radio. — Prześladowania Niemców na Górnym Śląsku spowodowały zajścia we Wrocławiu — które niemieckie gazety wszystkich kierunków ostro potępiają i nad którerni ubolewają. Tysiączny tłum zdobył szturmem polski i francuski konsulat oraz hotele, w których mieszkają oficerowie komisyi międzysojuszniczej. Ze wszystkich tych gmachów wyrzucono akta na ulicę. Wreszcie urządzono demonstracyę przeciwko wschodnim żydom, którzy uciekli do Wrocławia.

Wrocław, 27. sierpnia.

(PAT.) Wolff. — Dziś przedpołudniem na placu Zamkowym odbyło się wielkie zgromadzenie, na którem przemawiali zbiegowie z Górnego Śląska. — Przebieg zgromadzenia był bardzo burzliwy. Wśród wielkiego wzburzenia, ktoś z tłumu zawołał „Gdzie jest konsulat polski?“ — Twierdzą, że powiedział to jakiś prowokator polski. — Tłum ruszył przed hotel Monopol i zajął tam groźne stanowisko w przypuszczeniu, że mieszkają tam oficerowie francuscy. Gdy się to okazało błędnem, tłum niedorostków ruszył przed konsulat polski i wdarł się do wnętrza i zniszczył urządzenie. Urzędnicy policyjni przydani do ochrony konsulatu okazali się za słabi dla wstrzymania naporu. Tłum ruszył następnie do innych hoteli, w których przypuszczał oficerów francuskiech. — Z hotelu Fürstenhaus, gdzie jest stacyonowana komisya koalicyjna, członkowie komisyi uciekli do ogrodu. Tu z powodu rychłego wkroczenia policyi, nie przyszło do gwałtów. Następnie tłum ruszył do konsulatu francuskiego, gdzie policya okazała się za słabą. Tłum poniszczył biura, a akta powyrzucał na ulicę. Jednemu oddziałowi policji udało się ocalić skrytkę kasową konsulatu i uchronić konsulat od dalszego zniszczenia. — Wieczorem przyszło do nowych zaburzeń, które częściowo przybrały charakter wybitnie antysemicki. Tłum zaatakował hotel Blatta gdzie mieszkali żydzie ze wschodu. Do dalszych wykroczeń nie przyszło. Splądrowano także dom handlowy Herbstfelda. Wieczorem zniszczono francuską centralę automobilwą. Wydano zarządzenia celem przywrócenia porządku.

ŚLĄSK W OBLICZU DONIOSŁYCH WYDARZEŃ.

Nauen, 27. sierpnia

(PAT.) Radio. — Na Górnym Śląsku sytuacya bez zmiany. Ruch powstańczy rozszerza się coraz bardziej. Powszechnie panuje przekonanie, że Gór. Śląsk jest w przededniu wypadków brzemiennych w skutki. — Jeżeli komisya międzysojusznicza nie przeprowadzi rozbrojenia, można się spodziewać strajku generalnego.

Czesi dążą do zniesienia szkół polskich w Cieszyńskiem!

Cieszyn, 27. sierpnia.

(PAT.) Dzisiejszy dziennik cieszyński donosi: W tych dniach wiceprezes czeskiej rady szkolnej dr. Baron, wobec nauczycieli polskich, którzy zwrócili się do niego, wyraził się następująco:

O tem, ażeby na etat byli przyjęci wszyscy nauczyciele polscy, nie ma mowy.

Sprawa każdego będzie traktowana indywidualnie. Ci, którzy w czasie plebiscytowym angażowali się politycznie, nie będą przyjęci. Zresztą jest ich za wielu, a tylu nie będzie potrzeba.

Już dziś okazuje się, że szkół polskich jest za wiele.

W Porębie np. będzie szkoła zniesiona, gdyż zgłosiło się do niej tylko 2 uczniów, a prawdopodobnie stanie się to i w innych miejscowościach, gdyż jak wykazują zapisy, rodzice przenoszą dzieci ze szkół polskich do czeskich. Już dziś mogę powiedzieć, że

do 3 lat nie będzie ani jednej szkoły polskiej w republice czeskiej.

Dziennik cieszyński zauważa: Tak więc programem najwyższego dygnitarza szkolnego jest, żeby dla 200.000 ludności polskiej nie było ani jednej szkoły polskiej. Do takiego programu nie przyznałby się nawet najzagorzalszy hakatysta.

Czesi odrzucają w Cieszyńskiem postulaty kulturalne Niemców.

Cieszyn, 27 sierpnia.

(Telef.) (G). Wczoraj w czeskiej części Cieszyna odbyła się konferencya z zastępcami rządu w sprawie potrzeb kulturalnych, szkolnych i finansowych. W konferencyi uczestniczyli także przedstawiciele Niemców. Żądania niemieckie o utworzenie niemieckiej szkoły średniej odrzucono. Żądania zaś niemieckie utworzenia niemieckiej szkoły przemysłowej w Frydku napotykają na nieprzezwyciężone trudności.

Pomoc rolna dla powiatów zniszczonych najazdem!

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT.) Z inicyatywy i pod przewodnictwem prez. min. Witosa odbyło się 27. bm. w prezydyum rady ministrów posiedzenie w sprawie pomocy dla rolnictwa. W konferencyi wzięli udział ministrowie rolnictwa, kolei, skarbu oraz spraw wewn. i wojskowych i przedstawiciel Nacz. Dowództwa. Uchwalono pomoc przedewszystkiem dla rolników na tych ziemiach, przez które przewalił się najazd bolszewicki, gdzie zabrano ludności konie, wozy i narzędzia rolnicze, oraz o dostarczenie żyta na zasiew tym okolicom, które go nie mają.

OBYWATELSKI CZYN ZIEMIANINA.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Zwrócił tu uwagę list otwarty właściciela dóbr ziemskich Buszkiewicza pod adresem ministerstwa aprowizacyi zamieszczony w „Narodzie“, w którym to liście Buszkiewicz domaga się obniżenia ceny żyta z 700 mk. na 300

ta cetnar podwójny, a to na całym obszarze Rzeczypospolitej. Buszkiewicz gotów jest cały wymaczony kontyngent dostarczyć po wspomnianej cenie i wyraża nadzieję, że znajdzie setki naśladowców.

OFIARY ZIEMI.

Grudziądz, 27. sierpnia.

(PAT.) Wskutek odezwy Okręgowego Inspektoratu armii ochotniczej mnożą się ofiary ziemi, deklarowane przez obywateli polskich na urządzenie kolonii dla ochotników. Tadeusz Bogdański z Myślął ofiarował na ten cel 200 morgów, a Ludwik Gniewosz z Pożar 40 morgów.

KOMISYA DLA BADANIA SEPARATYZMU W POZNAŃSKIEM.

Warszawa, 27 sierpnia.

(PAT.) „Kuryer Poranny“ podaje: Do Poznania udaje się w tych dniach komisya w skład której wchodzą były minister spraw wewn. Wojciechowski, wicemarszałek Sejmu Olszewski i generał Głogórski, celem rozpatrzenia sprawy związanej z tendencyami separatystycznemi Poznańskiego, a między innymi sprawy utworzenia oddzielnej armii rezerwowej.

Wyjaśnienie w sprawie wyjazdu korespondentów do Mińska.

Warszawa, 27 sierpnia.

(PAT). Wobec artykułów w prasie Naczelne Dow. przesłało wyjaśnienie stwierdzające, że w dniu wyjazdu korespondentów do Mińska, Dowództwo musiało zarekwirować wszystkie środki komunikacyjne celem przewiezienia wojsk z Modlina do Radzymina. Stąd też nie było możności dostarczyć korespondentom więcej samochodów, niż dostarczyło. Doceniając w zupełności ważność wyjazdu korespondentów do Mińska — Naczelne Dow. zaznacza, że pomogło tej sprawie ze swej strony jak tylko w danej chwili pomódz mogło.

Rozmaitości telegraficzne.

Ameryka przyznała prawo głosowania kobietom.

Waszyngton, 27 sierpnia.

(PAT). Reuter. Opublikowano tu zmianę konstytucyi, przyznającą kobietom prawo głosowania.

ZNALEZIONA ŁÓDŹ PODWODNA.

Warszawa, 28. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: U wejścia do portu Barcelony znaleziono łódź podwodną niemiecką w zupełnie dobrym stanie.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 28. sierpnia.

NIEZGODA W OBOZACH UKRAIŃSKICH.

(u) W Wiedniu odbywają się obecnie narady w sprawie zwołania Kongresu Wszechukraińskiego. Do udziału w Kongresie mają być zaproszeni członkowie wszystkich partyi ukraińskich, jak również wybitne jednostki bez względu na ich przynależność partyjną. Nie obeszło się jednak bez sporów wywołanych jak zwykle przez emigrantów galicyjskich. Na jednem z ostatnich posiedzeń wystąpili w imieniu grupy zakordonowych radykałów galic. p. dr. Podlaszecki i Wł. Rudnicki, przeciw probom ratowania polityki obecnego rządu U. N. R. i przeciw stronniczemu prowadzeniu narad przez przewodniczącego p. Szetuchina. Po złożeniu „zajawy“ opuścili salę narad. Wobec tego p. Szetuchin zrezygnował z godności przewodniczącego, a narady prowadził dalej przewodniczący soc. samoistnych Ol. Makarenko.

TRANSPORT JEŃCÓW UKR. Z WŁOCH.

(u) Dnia 11. bm. wrócił z Włoch ostatni transport jeńców ukraińskich i ulokował się w barakach austryackich w Lebringu (Austrya). Liczy on 77 oficerów i 667 żołnierzy, w tem 137 Naddnieprzańców. Przyjezdnych witała delegacya ukraińska z pułkownikiem Kossakiem na czele, tudzież oficerowie niemieccy. Jakie są dalsze zamiary tej grupy jeńców, na razie niewiadomo.

AGITACYA UKRAIŃSKA W AMERYCE.

(u) B. profesor gimnazyum ukraińskiego we Lwowie p. I. Boberski, objeżdża teraz Stany Zjednoczone z odczytami o Ukrainie. Odczyty swoje illustruje obrazami, sporządzonymi przez członków „Garstki artystycznej“ U. S. S. Wychodzące w Filadelfii pismo ukr. „Ameryka“ pisze o odczycie p. Boberskiego w N. Jorku, następująco: Obrazy świetlne przeniosły widzów niejako na ziemię ukraińską: Dniestr wije się koło Zaleszczyk, Dniepr płynie „porohami“, okręty oczekują na ładunki w Odesie, Siczowicy, Sokoli ćwiczą na pierwszym złocie 1914 w ukraińskiem mieście Lwowie, ukr. karabiny maszynowe, czuwają w oknie namiestnictwa podczas zdobywania Lwowa w listopadzie 1918 r., w trupiarni leżą zwłoki strzelca Masztalira, poległego koło poczty we Lwowie, strzelcy defilują przed dyktatorem Petruszewiczem w Kamieńcu. (Szkoda że nie przedstawiono widzom zdrady U. S. S. swoich braci Naddnieprzańskich i ich ucieczki do Denikina i bolszewików, lub orgie pijackie patryotów ukr. w Wiedniu, urządzanych za pieniądze zarobione na polityce, a opiewanych nawet wierszem przez ukr. poetę p. Olesia — przyp. Red.).

P. Boberski, — jak twierdzi to pismo — zachęcał Ukraińców ameryk. do przyswajania sobie wiadomości z dziedziny kupiectwa, bankowości i życia ekonomicznego, aby później na bogatej Ukrainie zorganizować handel, przemysł i bankowość.

Ponętna to bezsprzecznie rzecz, te bogactwa Ukrainy, lecz czy Ukraińcy nie poczuwają się zupełnie do obowiązku bronienia ich przed obcą nawałą. Na gotowe już chcieliby się dostać chytrzy emigranci, a teraz kiedy prawdziwi synowie Ukrainy toną we krwi własnej, oni jeżdżą z obrazami świetlnemi, dla wyłudzenia funduszów na dalszą hulankę.

WYNNYCZENKO CHWIEJE SIĘ.

(u) Wiedeńska „Nowa Doba“ donosi: „Jak wiadomo towarzyszom naszym, grupa zakordonowej partyi komunistycznej, wydelegowała tow. W. Wynnyczenkę do wzięcia udziału w rewolucyi socyalistycznej. W pierwszych dniach maja przyjechał on do Moskwy, lecz przyjęto go tam ozięble. Po odbyciu szeregu konferencyi z najwybitniejszymi przedstawicielami Rosyi sowieckiej, w sprawie ukraińskiej zaproponowano mu do wyboru jedno z następujących stanowisk: zastępstwo przewodniczącego Rady komisarzy narodowych, zastępstwo narodowego komisarza wojny (strzelał raz tylko w życiu do jakiegoś prystawa — przyp. Red.), ewentualnie komisarza spraw zagranicznych, lub członka Rewoluc. Sowietu wojennego, który sprawuje teraz faktyczną władzę na Ukrainie, a w skład którego wchodzą: Stalin, Berzin, Jegorow i Rakowski. Ten ostatni tylko jest zwolennikiem federacyi Ukrainy z Rosyą w tem ograniczonem znaczeniu, że Ukraina sowiecka ma tworzyć samodzielne terytoryum Rosyi sow. Inni członkowie są temu przeciwni. Wynnyczenko, — jak twierdzi „N. Doba“ — nie przyjął tych warunków i przedłożył rządowi sowieckiemu „dokładną zapyskę“ obejmującą pięć punktów, których treść, gdyby nawet wykonana została, nie umniejszy zupełnie jego zdrady, wobec sztandaru ukr. partyi soc. demokratycznej, której filarem był do maja br.

W rezultacie — kończy to pismo — przyjechała do Moskwy delegacya federalistyczno-komunistycznej Ukrainy i zabrała Wynnyczenkę do Charkowa.

Z PARTYI UKR. SOC.-REWOLUCYONERÓW.

(u) Zakordonowa delegacya ukr. partyi soc.-rewolucyonistów zawiadamia, — jak donosi „Wpered“, — że z partyi tej wykluczono członków: Mik. Kowalewskiego, Wł. Kedrowskiego i Mik. Zalizniaka, za naruszenie dyscypliny partyjnej i „służbę Petlurze“. Ostatniego także za służbę rządowi austryackiemu podczas wojny.

Z DNIA.

CO SŁYCHAĆ NOWEGO?

Dawniej w knajpie lub kawiarni
Gdzieś szedł na trzy robry,
Każdy witał cię uprzejmie
„Sługa“ lub „dzień dobry“.

Dziś gdy spotkasz się z znajomym
Drubem lub kolegą,
Każdy wita cię pytaniem:
„Co słychać nowego?“

Ta bezmyślna chęć nowinek
Nuży mię i złości
I na końcu mam języka
Przedziwne sprośności.

Lecz, ażeby nie obrazić
Nikogo w uczuciu
Wymyśliłem pewną plotkę
Na własnym bezdruciu.

Oto, aby w tej materyi
Raz mieć spokój święty
Mówię wszędzie z ważną miną:
Patyków zajęty!

Co pan mówi panie drogi?
Czy to pewne aby?
Nos wydłuża się mężczyznom,
Bledną lica baby.

Te dwa słowa, tak jak bomba
Działają swą treścią,
Więc odchodzą, aby z bliźnim
Podzielić się wieścią.

Za godzinę od pałaców
Do małych sklepików
Wszędzie huczy wieść straszna
Zajęty Patyków!!

Ja spokojnie siedzę w Romie
I fajeczkę palę,
Bo wiem, że miejscowość taka
Nie istnieje wcale.

Jeśli nie chcesz więc na kawał
Być branym kolego
Zapisz ze mną się do klubu
Anty — co — nowego.

Nemo.

NADESŁANE.

Ruch ochotniczy na Pomorzu.

Grudziądz, w sierpniu.

Podjęta przez Oddział II. Gen. Inspektoratu Armii Ochotniczej wytężona akcya propagandowa ogarnęła całe Pomorze. Pod wzmożonym naplywem ochotników, akcya ta w wyniku swym wzbudziła szeroki ruch narodowy, uświadomiła ludność o konieczności poczynienia największych wysiłków i ofiar dla odparcia najazdu wroga.

W poszczególnych miejscowościach ruch ochotniczy w ubiegłym tygodniu przedstawia się następująco:

GNIEWO.

Zawiązano tutaj w dniu 8. bm. miejscowy komitet K. O. P. Na prezesa powołano starostę p. Czarnowskiego. Komitet ten podobnie jak i inne zakładane przez Wydział Propagandy Armii O.

chotniczej składa się z trzech sekcyi: werbunkowej, propagandy i gospodarczo-finansowej. Komitet rozszerzył już działalność na cały powiat. W każdej wiosce wyznaczeni są mężowie zaufania i urządzone wiece. Na organizacyjnem posiedzeniu Komitetu zebrano na Armię Ochotniczą 7.800 marek.

NOWE.

W dniu 10. sierpnia tymczasowy komitet powiatowy zamieniono na K. O. P. Działalność Komitetu rozszerzono na cały powiat. Zorganizowano olbrzymi wiec w Nowem, po którym zapisało się do wojska kilkudziesięciu ochotników, oraz urządzono sześć wieców w powiecie.

PELPLIN.

Zwołano w dniu 12. sierpnia wiec agitacyjny, na który przybyło przeszło 3.000 osób. Po przemówieniu pp. Fr. Frączkowskiego i por. Hoffmana zgłosiło się do wojska na miejscu 70 ochotników. — Utworzono wojskowy K. O. P., w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich stanów i partyi. Wśród zapału i podniosłego nastroju zebrani na wiecu jednomyślnie uchwalili wysłanie telegramu do gen. Hallera, że życie swe i mienie składają na ołtarzu Ojczyzny.

TCZEW.

Za pomocą bębnów i trąb zwołano wiec, na który przybyło przeszło 1000 osób. Powołano K. O. P., prezesem którego obrany został starosta miejscowy p. Lipski. Rozpoczęty werbunek rokuje dobre wyniki.

STAROGARD.

Prasa agitacyjna ogarnęła wszystkie miejscowości powiatu. Urządzono cały szereg wieców agitacyjnych i mianowano mężów zaufania w każdej wiosce. Suma ofiar złożonych w powiecie na Armię Ochotniczą dosięgła 70.000 marek.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

Piątek, 27 sierpnia, „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach.

Sobota, 28 sierpnia „Pomysł panny Franciszki“ komedya w 4 aktach.

Niedziela, 29 sierpnia „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“, opera.

Poniedziałek, 30 sierpnia „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach.

Wtorek, 31. sierpnia o godz. 7-mej wieczór „Trubadur“, opera w 5 aktach.

Środa, 1. września o godz. 7-mej wieczór „Pan Poseł“, komedya w 3 aktach (po raz pierwszy).

Czwartek, 2. września, o godz. 7-mej wieczór „Trubadur“, opera w 5 aktach.

W piątek, 3. września, o godz. 7-mej wieczór „Pan Poseł“, komedya w 3 aktach.

Sobota, 4. września, o godz. 3.30 po południu „Zemsta“, komedya w 4 aktach.

Sobota, 4. września, o godz. 7-mej wieczór „Faust“, opera w 5 aktach.

Niedziela, 5. września, o godz. 3.30 po połud. „Ponad śnieg“, dramat w 3 aktach.

Niedziela, 5. września, o godz. 7-mej wieczór „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach.

Poniedziałek, 6. września, o godz. 7-mej w. „Pan Poseł“, komedya w 3 aktach.

Wtorek, 7. września, o godz. 7-mej wieczór „Księżniczka czardasza“, operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień o godz. 7 wiecz.

—o—

—o—

(mg) **Fizyognomia dzisiejszego Lwowa.** Wracającego do Lwowa po dłuższej nieobecności uderza dziś dziwnie szary jego wyraz — właściwie brak wyrazu. Przeżycia wojenne starły w zupełności z miasta naszego wesoły, pogodny wygląd i ujęły mu nieco z tej energii i życia, z jakiem Lwów poczynał już kroczyć po minionych kataklizmach ku odrodzeniu. Nie przestał Lwów myśleć z troską o walczącym żołnierzu, lecz przygasł już ów porywający na zewnątrz ujawniony zapał obronny, jakim zapłonął i dziś jeszcze płonie Warszawa, zmieniona nagle z lekkomyślnej „Warszawki“ w jeden obóz wojenny. Ale obcy wschodniej strażnicy kresów senny sybarytyzm Krakowa. Lwów, wpatrzony z milczącym spokojem we front, odetchnął głęboko wprawdzie na wieść o oddaleniu się wroga, lecz nadal ze stoickim spokojem czeka, aż przyjdzie pora powrotu do normalnego życia. Nie oddaje się przedwcześnie radości, jak nie objawiał strachu w dniach niebezpieczeństwa: Lwów czuwa, czuje — ale milczy.

Zgon lotnika-bohatera. 16. bm. w ataku na kawaleryę Budiennego pod Jabłonówką zszedłszy na pięć metrów, został ranny sierżant-pilot Rozmiarek, Poznańczyk, z 15 eskadry myśliwskiej. Kula nieprzyjacielska zgruchotała mu obie nogi. Mimo strasznego bólu i utraty władzy w nogach, pilot ten z podziwu godną energią dociągnął aparat do Krasnego, gdy wylądował gładko na własnem lotnisku. Za nieustraszoną dzielność i brawurę, został mianowany na polu walki ppor.-pilotem. Dnia 25. bm. po ciężkich cierpieniach zmarł w szpitalu z otrzymanych ran. Lotnictwo polskie traci w nim jednego z najtęższych pilotów bojowych, człowieka o nerwach ze stali, pilota nieustraszonej odwagi. Zwycięzca w wielokrotnych walkach powietrznych, postrach piechoty i kawaleryi nieprzyjacielskiej, padł od wrażej kuli spełniając swój obowiązek względem ukochanej Ojczyzny.

„Kuryer Poznański“ zawieszony. Rozporządzeniem z dnia 26. bm. wydawnictwo „Kuryera Poznańskiego“ zostało zawieszone na 3 dni z powodu nieprzedłożenia artykułu o treści wojskowej do cenzury.

(mg) **Marnowanie dobra państwowego.** Jak nam donoszą naoczni świadkowie, na ul. Bema i Na Błonie stoją szeregi zepsutych wozów automobilowych, z których praktyczni przechodnie wybierają sobie według upodobania rozmaite części składowe i unoszą z sobą... aby się bezpożytecznie nie marnowały. Zwracamy uwagę odpowiednich czynników na konieczność ustanowienia liczniejszej straży nad tymi składami, by zapobiedz rozkradaniu dobra państwowego.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 28 sierpnia b. r. wznawia się na szlaku Lwów—Sambor ruch pociągu osobowego Nr. 2115 (odjazd ze Lwowa 22.30) a od 29 sierpnia b. r. ruch pociągu Nr. 2112 (przyjazd do Lwowa 7.00).

(—) **Bezczelni złodzieje pod kluczem.** Przed 4 tygodniami, w nocy podczas snu, skradziono z mieszkania dr. Wojewódce, zamieszkałemu przy ul. Kurkowej 2, biżuteryę wartości 30.000 mk. Inspektorowie policyi Bromiński i Kukiz aresztowali wczoraj na strychu w starej ruderze przy ul. Głowińskiego i Piekarskiej ukrywających się 12 letniego Stanisława Kielara, 17 letniego Tadeusza Jaworowskiego, dezertera i 15 letniego Kazimierza Wargałę pod zarzutem popełnienia powyższej kradzieży. Aresztowani przyznali się do kradzieży, a zarazem zeznali, iż skradłoną biżuteryę sprzedali za 900 mk. Anastazyi Skulskiej, zamieszkałej przy ul. Ormiańskiej 29. Dotychczas policya odebrała dwa złote zegarki pochodzące z powyższej kradzieży.

(—) **Aresztowanie włamywacza.** Inspektor policyi Mułik aresztował wczoraj u wylotu ul. Żółkiewskiej znanego włamywacza Raimunda Junaka. Przy aresztowanym znaleziono cały arsenał złodziejskich narzędzi, świadczących o tem, że właściciel wybierał się właśnie na gościnny występ do miasta. Choć Junak nie przyznał się do popełnienia jakiejkolwiek kradzieży i nie zdradził swych zamiarów, mimo to zamknięto go w aresztach.

(—) **Włamanie do sklepu.** Wczoraj w nocy włamali się złodzieje do galanteryjnego sklepu Schmary Ingber, przy ul. Słonecznej 11a, zabierając różne towary galanteryjne wartości ponad 20.000 marek.

(—) **Spekulant frontowy.** Z dowództwa frontu południowego odstawiono wczoraj do tut. policyi Adolfa Muschla, obwinionego o spekulacyę walutową. Przy przystawionym znaleziono 74.000 mk. w różnych walutach. Znalezione pieniądze narazie zdeponowano na policyi.

(—) **Sezonowe uszkodzenia.** Tekla Kubasiuk licząca 47 lat, pośliznęła się wczoraj w ul. Zamarstynowskiej na pestce i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała lewą nogę. — Z tego samego powodu upadła na schodach realności przy ul. Piekarskiej 34, Marya Biernacka i złamała lewą rękę. — Józef Meller, liczący 50 lat, koło rogatki Żółkiewskiej pośliznął się na ogryzku jabłka i złamał lewą nogę. — W ulicy Janowskiej pośliznął się na śliwce 21 letni Michał Kalmus i upadł na bruk doznając wstrząsu mózgu. — W końcu 12-letni Marcin Śmierzewski, uczeń, pośliznął się na ogryzku i upadł tak fatalnie, że złamał lewą rękę i zwichnął nogę. — Ofiarom „lwowskich porządków“ pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe. Trzy osoby z powyższych odwieziono do szpitala tutejszego.

(—) **Zatrucie.** Maturzysta 21-letni Erwin Strutzer, będąc chorym napił się jakiegoś lekarstwa, którym się zatruł. Przybyłe na miejsce wypadku Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu żołądka pozostawiło ofiarę własnej nieostrożności w domowej opiece.

(—) **Znowu podrzutek.** Przy ul. Pańskiej 17 znaleziono wczoraj dziecię płci męskiej, liczące około 2 tygodnie. Na razie dziecię pozostawiono w opiece Ludwiki Szymańskiej, zamieszkałej w tejże realności.

(—) **Ładny gość.** Z pracowni blacharskiej Karola Gütlera przy ul. Dominikańskiej 4, jakiś gość skorzystał wczoraj z chwilowej nieuwagi właściciela pracowni i skradł mu z wieszadła zarzutkę wartości 4.000 mk.

(—) **Srebro stołowe i garderobę,** wartości 6000 mk. skradziono wczoraj przedpołudniem z zamkniętego mieszkania przy ul. Kochanowskiego 3, na szkodę Maryi Kellerowej. Kradzieży nikt nie zauważył.

Osobę, która w dniu wczorajszym w południe przy okienku pocztowem przy ul. Wałowej zabrała popielaty kapelusz męski, uprasza się o odesłanie tegoż natychmiast do administracyi „Gazety Wieczornej“. W przeciwnym razie właściciel kapelusza, który zapamiętał sobie fizyognomię złodzieja, przy najbliższej sposobności każe go na ulicy aresztować.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 27 sierpnia.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Korony	Ostat. dywid. Korony	Płacą	Żądają	Transa.
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	570·—	—·—	—·—
Bank małopolski	400	32	550·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	28	580·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	10	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	400	20	450·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	385·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	600	60	850·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	100	15000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	200	22	1400·—	—·—	—·—
„Olbos“, zakł. prz. drz.	1428	—	2800·—	—·—	—·—
Polska nafta	700	—	1350·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	400·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	350·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	8	750·—	—·—	—·—

Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	1450·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	28	1400·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	83·—	85·—	—·—
Bank hip. zamol. 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Bank kraj. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	94·—	96·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	88·—	90·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	86·—	88·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	81·—	83·—	—·—
Kolejo lokal. Banku kraj. 4 prc.	78·—	80·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	80·—	82·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	82·—	84·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	84·—	86·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	80·—	82·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	80·—	82·—	—·—

Waluty i dewizy nienotowane.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 27. sierpnia.

Poza giełdą transakcye w markach i dolarach, po znacznie niższych kursach, ruble sprzedawano o 50 punktów poniżej zeszłotygodniowego kursu.

Nieostemplowana korona, płaci się poniżej marki polskiej.

W Krakowie ożywiony ruch w akcyach przemysłowych, Polska Nafta notuje 1415, P. T. H. 440.

Tendencya nadal zniżkowa, usposobienie spokojne.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 27. sierpnia.

(Telef.) (h) Giełda krakowska od dłuższego już czasu żyje pod znakiem przemysłowem. Transakcye papierami przemysłowymi i handlowymi — jak na Kraków — sięgają pokaźnych cyfr. Najwięcej poszukiwane są Polska Nafta, T. P. G., Zieleniewski, Siersza, handlowych zaś P. T. H. i Impex.

Na wczorajszem zebraniu największy popyt wykazała Polska Nafta. Transakcye rozpoczęły się od 1500, spadły później sa 1405, coby świadczyło że początkowy kurs był manewrem spekulacyjnym. Ogółem sprzedano z górą 3000 sztuk. Również silnie poszukiwano T. P. G. których kurs osiągnął 3150. Akcye Siersza cieszyły się też znacznem zainteresowaniem, płacono za nie 1450. Papierów handlowych pierwsze miejsca zajęło P. T. H. Początkowo płacono 430 pod koniec doszły do 445. Wszystkich sprzedano około 500 sztuk.

Impex poszedł też znacznie w górę. Płacono 230 do 222. W papierach lokacyjnych zastój zupełny.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 27 sierpnia.

(PAT.) Giełda z 27 sierpnia. Renta majowa 89·05, Austr. renta koronowa 88·—, Austr. renta lutowa 90·25, Węgierska renta koronowa 106·—, Losy tureckie 2340·—, Priorytety kolei południowej 1165·—, Anglobank 737·—, Bankverein 790·—, Bodenkreditanstalt 1760·—, Kreditanstalt 947·—, Bank depozytowy 734·—, Länderbank 1038·—, Mercur 809·—, Unionbank 825·—, Bank obrotowy 611·—, Živnostenska Banka 1665·—, Kolej północna 2000·—, Kolej południowa 917·—, Austryackie koleje państwowe 3670·—, Kolej Lwów-Czerniowce ——·—, Węgierskie koleje państwowe —·—, Alpiny 3650·—, Berg-und Huetten 9300.—, Krupp 1560·—, Poldihuette 2575·—, Prager-Eisen 7198·—, Rima 3300·—, Skoda 2459·—, Zieleniewski —·—, Apollo 4110·—, Fanto ——·—, Galicyjskie Karpaty ——·—, Gelicia 22.800·— Schodnica 12.990·—.

ZARZĄDZENIE W SPRAWIE OBROTU DEWIZAMI.

Warszawa, 27. sierpnia.

(PAT.) „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie ministra skarbu o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznemi oraz regulamin czynności komisyi dewizowych i banków dewizowych.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KOMARSKI.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.